

**Deepak Chopra**

## **ŻYCIE PO ŚMIERCI**

***Jak bez lęku przejść  
na drugą stronę.***

Wydawnictwo *MEDIUM*  
Konstancin-Jeziorna 2008



Książka ta jest kolejną próbą odpowiedzi na odwieczne pytanie ludzi, co dzieje się z nami w chwili śmierci. Wiemy już na pewno, że życie nie kończy się wraz z ostatnim tchnieniem. Mówią o tym religie, ale potwierdzają także konkretne doświadczenia z pogranicza śmierci. Tu słyszymy głos lekarza urodzonego, wychowanego i wykształconego w Indiach, lecz od wielu lat zakorzenionego w kulturze zachodniej. Jego refleksja zbiera wiele różnych elementów, takich jak filozofia wedyjska (konfrontowana z poglądem chrześcijańskim i buddyjskim), fizyka kwantowa, psychologia, neurologia. Przy tym od razu trzeba podkreślić ogromny talent narracyjny autora, dzięki któremu o sprawach często w naszym myśleniu unikanych i budzących lęk, pisze tak lekko i jasno, tak potrafi wciągnąć czytelnika w tę niełatwą tematykę i tak nią zafascynować, że nie można oderwać się od tej lektury. A posłużył się dawną metodą, skracającą dystans pomiędzy sercem człowieka a prawdą, metodą wykorzystywaną we wszystkich kulturach do przekazywania mądrości tradycji: opowieścią. Kolejne rozdziały rozpoczynają od fragmentu opowieści o kobiecie, pragnącej uchronić męża, przed przybyłym po niego Panem Śmierci. I tak, zręcznie przeplatając mistyczne opowieści, dziecięce wspomnienia, swoje doświadczenia jako lekarza, teorie kosmologiczne i najnowsze dane naukowe z różnych dziedzin, prowadzi nas autor na wyprawę intelektualną, która wystawia na próbę nasze przekonania o własnej tożsamości, zmusza do nowych przemyśleń, usuwa lęk i obawy przed zagłębieniem się w tę sferę Nieznanego.

Perspektywę rozważań nad tą największą z tajemnic otwiera autor porównując śmierć z cudem narodzin. „Uważam, – pisze – że cokolwiek dzieje się w momencie śmierci, zasługuje na miano cudu. Ten cud, jak na ironię, polega na tym, że nie umieramy. Ustanie funkcji ciała jest złudzeniem, a dusza, jak magik odsuwający kurtynę, odsłania to, co się za nią kryje. Mistycy już dawno zrozumieli radość tej chwili. Rumi, wielki poeta perski, ujął to następująco: ‘Śmierć to nasze zaślubiny z wiecznością’... Każda tradycja głęboko wierzy w tę prawdę, ale nasza żąda mocniejszego dowodu. Sądzę, że taki dowód istnieje, lecz nie może być ze swej natury fizyczny, ponieważ śmierć jest zakończeniem życia fizycznego. Aby znaleźć dowód, musimy poszerzyć granice naszej świadomości, tak byśmy lepiej poznali samych siebie. Gdybyś sobie uświadomił, że istniejesz poza czasem i przestrzenią, twoja tożsamość rozszerzyłaby się tak bardzo, że objęłaby śmierć. Powodem, dla którego ludzie poszukują spełnienia gdzieś ponad gwiazdami, jest poczucie, że tajemnica ich istoty leży właśnie tam, a nie w sferze materialnych ograniczeń.”

Ale nie miejmy złudzeń, że jakakolwiek książka, choćby najmądrzejsza, dostarczy nam wszystkich odpowiedzi na nasze pytania eschatologiczne. Nic nie zastąpi własnej refleksji, własnego przeżywania perspektywy przejścia na tę drugą stronę życia. I właśnie ogromna wartość tej książki polega na tym, że dostarcza wiele ważnych inspiracji do formowania naszego światopoglądu w tej dziedzinie. Bogactwo jej szczególnie polega na tym, że wychodzimy, prowadzeni przez autora, poza nasz krąg kulturowy i cywilizacyjny, by wysłuchać co na te tematy ma do powiedzenia również wiekowa i szacowna tradycja Wschodu. Przy tym autor wie dobrze, że zwraca się w tej książce do ludzi Zachodu, przyzwyczajonych do innych rygorów intelektualnych. Widać u niego fascynację kulturą Zachodu, datującą się od czasu uczęszczania do jezuickiej szkoły podstawowej w Indiach. A gdy po studiach medycznych w kraju przyjechał do USA i rozpoczął pracę w szpitalu, szybko zauważył, że stechnicyzowany Zachód i uduchowiony Wschód mają wiele wzajemnie sobie do przekazania, i że szansą dla obu, i medium na występujące u obu problemy i bolączki, jest czerpanie wzajemnie od siebie tego, czego im nie dostaje. Dlatego w swoich książkach stara się przerzucać pomosty pomiędzy różnymi tradycjami i pokazywać, jak wzbogacająca jest taka wymiana.

Sens życia tworzy perspektywa śmierci – taka jest, najogólniej rzecz ujmując, konkluzja tej wspaniałej książki. Im lepiej poznamy i przemyślimy to wszystko, co dotyczy tej perspektywy, tym pełniejsze i głębsze będzie nasze przeżywanie ziemskiego bytowania w wymiarze jednostkowym i społecznym. Deepak Chopra stwarza nam wspaniałą okazję by zrobić znaczący krok w tej refleksji.